

Rekolekcje szkolne

7 – 9 marca 2016r.

Tegoroczne rekolekcje w SP1 odbyły się pod hasłem „Misjonarz świadkiem Miłosierdzia”. Nawiązywały zarówno do działań misyjnych jak i liturgicznego Roku Miłosierdzia ogłoszonego przez papieża Franciszka. Nauki rekolekcyjne odbywały się w trzech grupach: dla klas 4-6, drugich i trzecich oraz pierwszych i oddziału zerowego.

Dzieci młodsze zostały wprowadzone w tematykę rekolekcji poprzez film o polskiej świętej – siostrze Faustynie Kowalskiej. Dowiedziały się, co to znaczy być miłosiernym i na czym polega miłość miłosierna. Dzięki analogii do znaków drogowych, w prosty sposób ukazano dzieciom znaki od Boga, których świadkiem była siostra Faustyna. Najmłodszy poznali historię powstania obrazu Jezusa Miłosiernego i jak się okazało, wielu z nich pamiętało wezwanie, które się na nim znajdowało: „Jezu ufam Tobie”. Zadaniem pierwszego dnia rekolekcji było pokolorowanie ilustracji i przeczytanie informacji dotyczących misjonarzy – tłumaczy. Uczniowie byli zaskoczeni, jak wiele muszą poświęcić osoby decydujące się na pracę wśród plemion afrykańskich, którzy w zasadzie oddają całe swoje życie dziełu głoszenia Pana Jezusa, tam gdzie jeszcze nikt o Nim nie słyszał.

W klasach starszych uczniowie obejrzeni film pt. „Dzieci Afryki” ukazujący życie młodych Afrykańczyków oraz ich problemy, tak bardzo odbiegające od naszych codziennych zmartwień. Dzieci w Afryce pracują już od świtu, są często zaniedbane – niedożywione, brudne, chore. Dla większości uczniów dzień bez smakołyka w szkole jest dniem straconym, w Afryce bywa, że dzieci umierają z głodu. Nie znają szkoły. Dzięki działalności misyjnej osierocone dzieci mają szansę na lepsze życie, opiekę medyczną i edukację. Zadaniem każdej klasy było wykonanie makiety wioski afrykańskiej z różnych materiałów, które później wzięły udział w konkursie.

Drugi dzień rekolekcji rozpoczęliśmy od obejrzenia filmu „Dobry Samarytanin”. Dzięki animowanej formie tej biblijnej przypowieści dzieci szybko zrozumiały, że każdy może być dobry i okazać miłosierdzie bliźniemu. Od razu wskazały kto i dlaczego postąpił źle i stwierdziły, że pomoc należy się każdemu, bez względu na to jakiej jest narodowości czy wyznania. Wszyscy zgodnie zadeklarowali, że chcieliby zawsze postępować tak, jak dobry Samarytanin. Uczniowie odkryli również, że wszyscy misjonarze są jak dobrzy Samarytanie, którzy pomagają innym poświęcając swój czas, a często nawet całe życie. Dzieci przygotowały także serca z postanowieniami wielkopostnymi, które zostały złożone w ofierze podczas śródowej mszy świętej.

Uczniowie klas 4-6 obejrzeni film „Nadzieja na słońce”, który przybliżył im pracę misjonarzy w Peru, gdzie w domu św. Jana Bosko młodzi wolontariusze z Polski zajmują się potrzebującymi i poświęcają swój czas i serce służąc im każdego dnia. Dzieci otrzymują tam wyżywienie i nocleg oraz mogą uczęszczać do szkół, natomiast starsi zdobywają wykształcenie i zawód. W domach salezjańskich dzieci poznają także Chrystusa, zdobywają konkretną pomoc i szansę na lepsze życie, ale też kształtują swoją wiarę, dzięki czemu stają się lepszymi ludźmi. Uczniowie naszej szkoły napisali listy do misjonarzy, w których podziwiali ich pracę oraz zapewniali o modlitwie, oprócz tego wielu z nich wsparło dzieła misyjne za pomocą datków.

Każdego dnia naszą wiarę umacniały nauki rekolekcyjne sióstr Anny i Barbary ze Zgromadzenia Sióstr Klawerianek, które przyjechały do nas z Archidiecezjalnego Centrum Misyjnego w Poznaniu. Dzieci poznały dekalog osoby miłosiernej, który ukazał najmłodszym, że nawet małe uczynki wobec bliźniego

mogą być świadectwem naszej miłości miłosiernej. Siostry podkreślały ogromną rolę modlitwy dla powodzenia zarówno tych ogólnościowych przedsięwzięć, np. misji, ale także do wytrwania w naszych indywidualnych postanowieniach. Uczniowie dowiedzieli się również, że modlitwa to nie jest lista życzeń przedstawiana Panu Bogu, ale forma zawierzenia i oddania się w ręce woli Najwyższego, bo On przecież najlepiej wie, co dla nas jest najlepsze. Siostry przedstawiły dzieciom postać świętej Antonietty, która choć była często krnąbrna i nieposłuszna poświęciła swoje życie Bogu i modlitwie. Jako mała dziewczynka straciła nogę i choć spotkało ją tak wielkie nieszczęście, to nie żywiła do nikogo urazy, wręcz przeciwnie, swoją miłość do Boga zawarła w wielu listach, które do Niego kierowała. Uczniowie poznali także historię św. Piotra Klawer, który podjął się misji w Ameryce, gdzie pomagał czarnoskórym niewolnikom, ratując wielu przed śmiercią i wyzyskiem. Poświęcił 40 lat swojego życia dla innych, wyzwalał ich z niewoli, leczył ich i karmił. Siostry przywiozły ze sobą wiele pamiątek z misji w Afryce i z innych miejsc, które gromadzą w Muzeum Misyjnym. Dzieci mogły podziwiać tradycyjne stroje afrykańskie i indyjskie, a także wyroby ceramiczne i ozdoby, które są ręcznie wykonywane przez rdzenną ludność innych kontynentów.

W środę, na zakończenie rekolekcji, odbyła się uroczysta msza święta pod przewodnictwem ks. Proboszcza Grzegorza Zbączyniaka w kościele w Kórniku. Dzieci młodsze przyniosły w ofierze Panu Jezusowi swoje postanowienia na Wielki Post, których podjęcie kosztowało ich dużo samozaparcia i wytrzymałości. Rozstrzygnięto również konkurs na makietę wioski afrykańskiej i tak: I miejsce zajęła klasa 4c, II – 5a, a na trzecim miejscu znalazła się klasa 4a, klasie 4b przyznano wyróżnienie. Dzieci otrzymały nagrody po mszy świętej.

Tegoroczne rekolekcje przybliżyły nam, jak ważna i potrzebna jest praca misjonarzy na całym świecie. Przy czym uczniowie dowiedzieli się, że każda, nawet najdrobniejsza pomoc bliźniemu jest aktem miłosierdzia. Cieszyliśmy się, że mogliśmy włączyć się w dzieło misyjne wspierając je naszą modlitwą oraz datkami. Wzmocnieni duchowo z radością podjęliśmy się nowych, wielkopostnych postanowień, które zbliżą nas do cierpienia Chrystusa podczas Drogi Krzyżowej, a które z radością złożymy w ofierze Zmartwychwstałemu Jezusowi w Niedzielę Wielkanocną.

Michalina Pelczyk